

## Zamówienia publiczne koniem pociągowym gospodarki

Zamówienia publiczne to kluczowa forma udziału sektora publicznego w gospodarce. W ich ramach towary, usługi i roboty budowlane zamawia w Polsce prawie 34 tys. podmiotów. Wartość zamówień udzielanych w procedurach przewidzianych w Prawie zamówień publicznych to ok. 202 mld zł w 2018 r., co stanowi ok. 9,55% PKB (w 2017 r. 163 mld zł, 8,2% PKB). Przybliżona wartość rynku zamówień publicznych, uwzględniająca również zamówienia udzielane poza ustawą, wyniosła 234,6 mld zł w 2017 r. (174,3 mld zł w 2016 r.).

Zamówienia publiczne silnie wpływają na najistotniejsze gałęzie naszej gospodarki. Od rynku zamówień w znacznej mierze zależne są np. firmy z branży budowlanej. W wielu branżach dla co czwartego przedsiębiorcy zamówienia publiczne stanowią ponad połowę przychodów, a dla co dziesiątego 75% przychodów. Odpowiednio ukie-runkowane i zarządzane zamówienia publiczne mogą więc istotnie przyczynić się do wzrostu przedsiębiorstw. Natomiast źle przeprowadzane postępowania, brak współpracy na linii zamawiający – wykonawca czy też restrykcyjne umowy mogą prowadzić nawet do upadku firm.

**Z drugiej strony nie brak głosów, że zamawiający także często mają związane ręce. Przepisy wymuszają uwzględnianie w ocenie oferty nie tylko ceny, ale także innych kryteriów. Niejednokrotnie jest to nieracjonalne, trzeba je wymyślać „na siłę”. Innym problemem jest chęć zamówienia precyzyjnie wybranej usługi lub towaru. Wówczas pojawia się może zarzut o „ustawienie” postępowania. Dlaczego zamawiający nie ma prawa określać, czego konkretnie chce? Całe dotychczas obowiązujące Prawo zamówień publicznych stawia zamawiającego w roli potencjalnego przestępcy, któremu trzeba ustawowo uniemożliwić sprzeniewierzenie publicznych pieniędzy. Czy ta funkcja w nowym prawie także zostanie utrzymana, czy może zamawiający uzyskają więcej swobody?**

Przepisy mają na celu to, żeby zamawiający mieli więcej swobody na wszystkich etapach postępowania. Żeby mogli na początku swobodnie rozmawiać z potencjalnymi wykonawcami i poznać, jakie możliwości oferuje rynek, bo nie ma w tym nic złego. Większy nacisk położony został też np. na funkcjonalny opis przedmiotu zamówienia – nie trzeba dokładnie wskazywać wszystkich parametrów zamówienia, ale np. zamiast klimatyzatora o określonej mocy zamówić obniżenie temperatury w pokojach o 5 stopni. Pozwalamy wtedy na rzeczywistą konkurencję między wykonawcami na najlepsze rozwiązanie. Idąc dalej, dajemy zamawiającym szerszą możliwość korzystania z narzędzi, które daje ustawa, np. negocjacji. W procedurze poniżej progów unijnych tylko od

woli zamawiającego będzie zależało, w jakim trybie wybierze wykonawcę. Wreszcie wprowadzamy zasady dla organów kontroli sprawdzających zamówienia – mające na celu ujednoczenie interpretacji przepisów, jednoznaczne określenie zakresu kontroli i dokonywanie ich rzeczywiście tam, gdzie istnieje realne ryzyko naruszeń.

**Podjęto decyzję, by po raz kolejny nie nowelizować ustawy o zamówieniach publicznych, a stworzyć zupełnie nowy akt prawny. To sugeruje, że zakres**

**zmian ma być bardzo duży. Czy tak jest w rzeczywistości? Jakie główne cele realizować mają nowe przepisy?**

Zmiany, jakie wprowadzamy, rzeczywiście mają przełomowy charakter. Głównym celem nowej ustawy jest zwiększenie efektywności systemu zamówień, a co się z tym wiąże – wzrost konkurencyjności i atrakcyjności rynku zamówień publicznych. Przy pracy nad tym projektem zależało nam przede wszystkim na upraszczaniu procedur i wyrównaniu pozycji stron. Tworząc nową

## Główne problemy obecnych przepisów o zamówieniach publicznych

- ▶ Nieproporcjonalnie niski do potencjału udział przedsiębiorców z sektora MŚP w rynku zamówień publicznych,
- ▶ Niska konkurencyjność i zmniejszające się zainteresowanie wykonawców rynkiem zamówień publicznych,
- ▶ Brak równowagi w pozycji zamawiającego i wykonawcy,
- ▶ Brak powiązania wydatków na zamówienia publiczne z realizacją polityki oraz celów strategicznych państwa, m.in. wzrostu innowacyjności,
- ▶ Wybieranie rozwiązań najtańszych zamiast najbardziej efektywnych w dłuższym okresie,
- ▶ Koncentracja zamawiających na spełnieniu wymogów formalnych zamiast na uzyskaniu najlepszego jakościowo produktu lub usługi,
- ▶ Ograniczona dostępność do środków odwoławczych do Krajowej Izby Odwoławczej (KIO) oraz skarg na wyroki KIO do sądów powszechnych, niejednorodność orzecznictwa KIO i sądów powszechnych,
- ▶ Nieefektywny system kontroli zamówień publicznych.